Księga Jeremiasza

Rozdział 22

**1**. Tak mówi Pan: Zstąp do domu króla judzkiego i wypowiedz tam to słowo, **2**. I mów: Słuchaj słowa Pana, królu judzki, który zasiadasz na tronie Dawida, ty i twoi słudzy, którzy wchodzicie przez te bramy! **3**. Tak mówi Pan: Stosujcie prawo i sprawiedliwość, i ratujcie uciśnionego z ręki gnębiciela, obcego przybysza ani sieroty ani wdowy nie uciskajcie, nie zadawajcie gwałtu i nie przelewajcie krwi niewinnej na tym miejscu! **4**. Bo jeżeli rzeczywiście będziecie spełniali to słowo, to będą wchodzić przez bramy tego domu królowie zasiadający po Dawidzie na jego tronie, jeżdżąc na wozach i na koniach, on i jego słudzy, i jego lud. **5**. Lecz jeżeli nie usłuchacie tych słów, to przysięgam na siebie samego - mówi Pan - że ten dom stanie się ruiną. **6**. Gdyż tak mówi Pan o domu króla Judy: Chociaż mi jesteś jak Gilead, jak szczyt Libanu, zaprawdę, obrócę cię w pustynię, zrównam cię z miastami nie zamieszkanymi. **7**. I wyznaczę przeciwko tobie niszczycieli; każdy z nich ma swoje narzędzie i wyrąbią twoje wyborne cedry, i wrzucą je w ogień. **8**. A gdy liczne narody będą przechodzić koło tego miasta, wtedy powie jeden do drugiego: Za co tak uczynił Pan temu wielkiemu miastu? **9**. Wtedy odpowiedzą: Za to, że opuścili przymierze Pana, Boga swego, kłaniali się cudzym bogom i służyli im. **10**. Nie płaczcie nad tym, który umarł, i nie żałujcie go; płaczcie rzewnie raczej nad tym, który odchodzi, bo już nigdy nie wróci i nie zobaczy swojej rodzinnej ziemi. **11**. Tak bowiem mówi Pan o Szallumie, synu Jozjasza, króla judzkiego, panującym po Jozjaszu, swoim ojcu: Ten, który odszedł z tego miejsca, nie wróci już tutaj, **12**. Lecz na tym miejscu, dokąd go uprowadzono, tam umrze, a ziemi tej już nie zobaczy. **13**. Biada temu, który buduje swój dom na niesprawiedliwości, a górne komnaty na bezprawiu, swojemu bliźniemu każe za darmo pracować i nie daje mu jego zapłaty. **14**. Który mówi: Zbuduję sobie dom przestronny i górne komnaty obszerne, i wybija sobie otwór okienny, wykłada go drzewem cedrowym i zabarwia cynobrem. **15**. Czy jesteś królem przez to, że współzawodniczysz w cedrowych budowlach? Twój ojciec przecież też jadł i pił, lecz stosował również prawo i sprawiedliwość i wtedy dobrze mu się powodziło. **16**. Sądził sprawę ubogiego i biednego, i wtedy było dobrze. Czy nie na tym polega to, że się mnie zna? - mówi Pan. **17**. Lecz twoje oczy i twoje serce szukają własnej tylko korzyści i przelewu niewinnej krwi, i popełniania krzywdy i gwałtu. **18**. Dlatego tak mówi Pan o Jojakimie, synu Jozjasza, królu judzkim: Nie będą go opłakiwali: Ach! Bracie mój! Ach! Siostro! Nie będą go opłakiwali: Ach! Panie! albo: Ach! Jego majestat! **19**. Będzie pogrzebany jak osioł, wywloką go i wyrzucą poza bramy Jeruzalemu. **20**. Wstąp na Liban i krzycz, a w Baszanie głośno się odezwij! Krzycz z gór Abarim, że rozbici są wszyscy twoi kochankowie! **21**. Przemawiałem do ciebie w czasie twojej pomyślności, lecz odpowiedziałaś: Nie chcę słuchać. Takie było twoje postępowanie od młodości, że nie słuchałaś mojego głosu. **22**. Wszystkich twoich pasterzy wiatr paść będzie, a twoi kochankowie pójdą do niewoli: wtedy będziesz zawstydzona i okryta hańbą za całą twoją złość. **23**. Ty, która mieszkasz na Libanie, która gnieździsz się wśród cedrów, jakże będziesz jęczeć, gdy ogarną cię bóle, bóle jak rodzącą? **24**. Jakom żyw - mówi Pan - choćby Jechoniasz, syn Jojakima, król judzki, był sygnetem na mojej prawej ręce, zerwałbym go stamtąd. **25**. I wydam cię w ręce czyhających na twoje życie i w ręce tych, przed którymi drżysz, i w ręce Nebukadnesara, króla babilońskiego, i w ręce Chaldejczyków. **26**. I rzucę ciebie i twoją matkę, która cię urodziła, do ziemi obcej, w której się nie urodziliście, i tam pomrzecie. **27**. Ale do ziemi, za którą będą tęsknić, aby tam wrócić, nie powrócą. **28**. Czy ten mąż, Koniasz jest tworem wzgardzonym i odtrąconym, czy jest naczyniem, którego nikt nie chce? Dlaczego został on i jego potomstwo rzucony i wypędzony do ziemi, której nie znał? **29**. Ziemio, ziemio, ziemio, słuchaj słowa Pańskiego! **30**. Tak mówi Pan: Zapiszcie męża tego jako bezdzietnego, jako męża, któremu przez całe jego życie się nie wiedzie: bo żadnemu z jego potomków nie uda się zasiąść na tronie Dawida i znowu panować w Judzie.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01